

Przyszłość norweskich OP

#Marynarka wojenna 25 maja 2012

Rząd norweski musi w ciągu kilku lat zdecydować o przyszłości swojej floty podwodnej. Rozpatrywana jest m.in. modernizacja posiadanych okrętów typu *Ula* lub zakup nowych jednostek.

Norweska marynarka wojenna ma 6 okrętów podwodnych typu *Ula*. To niewielkie jedno: Władze Norwegii zdecydowały o utrzymaniu w arsenale swojej marynarki wojennej okrętów podwodnych już w ubiegłym roku (zobacz: [Norwegia utrzyma siły podwodne](#), 2011-11-06). Niedawno minister obrony Espen Barth Eide - odnosząc się do możliwości zrezygnowania OP, tak jak zrobiła to Dania - powiedział: *Nie wierzę, że Norwegia kiedykolwiek zrezygnuje z posiadania własnych OP. (...) To dlatego, że mamy ogromne obszary morskie i Rosję jako sąsiada.*

Oprócz wspomnianych już możliwości - modernizacji posiadanych lub zakupu nowych jednostek - rozpatrywana jest też trzecia opcja: modernizacja tylko części okrętów i zakup dwóch lub trzech, z napędem niezależnym od powietrza atmosferycznego.

W kręgu zainteresowania Oslo znajduje się kilka zagranicznych konstrukcji, w tym francuskie *Barracudy* oraz niemieckie OP typu 212 i 214. Równolegle rozpoczęto także nieformalne rozmowy ze Szwedami, w sprawie zapoznania się z ich projektem, przyszłych A-26. Wśród potencjalnych korzyści wynikających z ich nabycia, wymieniana jest możliwość wspólnego szkolenia załóg oraz ograniczenie kosztów eksploatacji. Dodatkowym argumentem jest również prognozowany niski koszt zakupu. Według zapewnień producenta, szwedzkie okręty będą tańsze od podobnych jednostek innych państw nawet o 40 do 60%.

Władze Norwegii szacują, że program odmłodzenia floty podwodnej pochłonie 2,5-3,5 mld USD. Decyzja w tej sprawie musi zapaść do 2017.

Władze Norwegii zdecydowały o utrzymaniu w arsenale swojej marynarki wojennej okrętów podwodnych już w ubiegłym roku (zobacz: [Norwegia utrzyma siły podwodne](#), 2011-11-06). Niedawno minister obrony Espen Barth Eide - odnosząc się do możliwości zrezygnowania OP, tak jak zrobiła to Dania - powiedział: *Nie wierzę, że Norwegia kiedykolwiek zrezygnuje z posiadania własnych OP. (...) To dlatego, że mamy ogromne obszary morskie i Rosję jako sąsiada.*

Oprócz wspomnianych już możliwości - modernizacji posiadanych lub zakupu nowych jednostek - rozpatrywana jest też trzecia opcja: modernizacja tylko części okrętów i zakup dwóch lub trzech, z napędem niezależnym od powietrza atmosferycznego.

W kręgu zainteresowania Oslo znajduje się kilka zagranicznych konstrukcji, w tym francuskie *Barracudy* oraz niemieckie OP typu 212 i 214. Równolegle rozpoczęto także nieformalne rozmowy ze Szwedami, w sprawie zapoznania się z ich projektem, przyszłych A-26. Wśród potencjalnych korzyści wynikających z ich nabycia, wymieniana jest możliwość wspólnego szkolenia załóg oraz ograniczenie kosztów eksploatacji. Dodatkowym argumentem jest również prognozowany niski koszt zakupu. Według zapewnień producenta, szwedzkie okręty będą tańsze od podobnych jednostek innych państw nawet o 40 do 60%.

Władze Norwegii szacują, że program odmłodzenia floty podwodnej pochłonie 2,5-3,5 mld USD. Decyzja w tej sprawie musi zapaść do 2017.

Powiązane wiadomości

[Przyszłość norweskich OP \(2012-05-25\)](#)

[Norwegia utrzyma siły podwodne \(2011-11-06\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o